

Sygn. akt V Ka 250/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec (spr.)

Sędziowie: SSO Olga Nocoń

SSO Lucyna Pradelska- Staniczek

Protokolant: Monika Brzoza

w obecności - - -

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2014 r.

sprawy:

D. C. (1) /C./

córki G. i M.

ur. (...) w K.

oskarżonej o przestępstwo z art. 216 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 15 stycznia 2014r. sygn. akt II K 793/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 /dwadzieścia/ złotych i obciąża ją opłatą za II instancję w kwocie 120 /sto dwadzieścia/ złotych.

Sygn. akt V Ka 250/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Raciborzu wyrokiem z dnia 15 stycznia 2014r. sygn. akt II K 793/13 uznał oskarżoną D. C. (1) za winną tego, że w okresie od 30 marca 2010r. do 4 grudnia 2010r. wielokrotnie znieważyla D. C. (2), w ten sposób, że poprzez telefon komórkowy oraz poprzez wiadomości tekstowe SMS wysyłane z telefonu komórkowego, kierowała pod jej adresem słowa powszechnie uznane za obelżywe,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 216 § 1 kk i za to na zasadzie art. 216 § 1 kk w zw. z art. 34 § 1 kk i art. 35 § 1 kk skazał ją na karę 5 miesięcy ograniczenia wolności zobowiązując ją do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Na mocy art. 628 pkt 1 kpk zasądził od oskarżonej D. C. (1) na rzecz oskarżycielki prywatnej D. C. (2) kwotę 300 zł tytułem poniesionych przez nią kosztów procesu.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonej, który na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk i art. 438 pkt 2 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 8 kpk i art. 410 kpk poprzez:

- nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonej D. C. (1),
- rozstrzygnięcie wszystkich występujących w sprawie wątpliwości na niekorzyść oskarżonej,
- dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że zeznania świadka G. R. nie zasługują na przyznanie im waloru wiarygodności z uwagi na, iż stoją w „jawnej sprzeczności” z zeznaniami świadków jak i z pozostałym zebranych w sprawie materiałem dowodowym, a nadto przez uznanie, że zeznania świadka G. R. stanowią dowód lojalności świadka wobec oskarżonej i są znacznie mniej przekonywujące od zeznań pokrzywdzonej i innych świadków- bez wskazania jakiegokolwiek kryterium, a ponadto poprzez przyznanie waloru wiarygodności świadkom oskarżenia z powołaniem się na „emocjonalne napięcia przy relacjonowaniu zdarzeń” co żaden sposób nie zostało uwidocznione w protokołach rozpraw.

Na podstawie art. 427 § 2 kpk i art. 437 § 2 kpk wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonej na uwzględnienie nie zasługiwała i to w stopniu wręcz oczywistym. Jakkolwiek skarżący zarzuca obrazę przepisów postępowania tym nie mniej jak wynika z treści uzasadnienia apelacji de facto przedmiotem zarzutu jest błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Odnosząc się do tego zarzutu stwierdzić należy, iż apelacja ta w zakresie w jakim kwestionowała ustalenia faktyczne całkowicie pozbawiona była słuszności. Polemizując z ustaleniami faktycznymi autor apelacji usiłował wykazać, że Sąd I instancji bezpodstawnie odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej zaprzeczającej aby dopuściła się zarzucanego jej przestępstwa oraz zeznaniom świadka G. R. i ustalenia oparł na zeznaniach świadków D. C. (2), B. C. i H. C., którym zdaniem skarżącego budzą wątpliwości co do ich wiarygodności. Skarżący kwestionował nadto ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd I instancji podnosząc, że zgromadzone w sprawie dowody oceniono przekraczając granice swobodnej dowody dowodów. Przed odniesieniem się do tego ostatniego stwierdzenia należy przede wszystkim podkreślić, że wynikające z art. 7 kpk prawo swobodnej oceny dowodów jest jedną z najistotniejszych prerogatyw Sądu, a zarzut obrazy tego przepisu może być skuteczny tylko wtedy, gdy zostanie wykazane, że Sąd orzekający oceniając dowody naruszył zasady logicznego rozumowania, nie uwzględnił przy ocenie dowodów wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Z kolei zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia byłby słuszny tylko wtedy, gdyby Sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego, albo też z faktów tych wysnuł wnioski niezgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Takich uchybień Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił albowiem Sąd ten wskazał dowody na których oparł swoje ustalenia faktyczne co do zachowania się oskarżonej, a jednocześnie wskazał przesłanki którymi kierował się odmawiając wiary dowodom przeciwnym. Sąd I instancji – mając do wyboru przeciwstawne relacje dotyczące zachowania oskarżonej poczynił ustalenia opierając się na zeznaniach pewnej grupy świadków, w tym pokrzywdzonej, uznając je za wiarygodne, zaś wyjaśnieniom oskarżonej i zeznaniom świadka G. R. tego waloru odmówił. Z faktu, że Sąd merytoryczny dokonał oceny dowodów – do czego zresztą był zobowiązany- nie wynika

samo przez się, że poczynione ustalenia faktyczne są błędne jeśli ocena dowodów zebranych sprawie nie wykracza poza ramy określone w przepisach postępowania, zwłaszcza zaś w art. 4 i 7 kpk. W istocie Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny, nie przekroczył granic oceny swobodnej, a przy tym uwzględnił zasady wiedzy i doświadczenia życiowego, zaś swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Odnośnie wyjaśnień oskarżonej, które de facto sprowadziły się do prostej negacji faktów oraz zeznań świadka G. R., na których w apelacji powołuje się obrońca oskarżonej to wypada tylko zauważyć, że te dowody zostały poddane przez Sąd I instancji wnikliwej analizie i konfrontując je z całokształtem ujawnionych okoliczności Sąd Rejonowy uznał je za niewiarygodne. Taka ocena tych dowodów nie zawiera w sobie ani błędu, ani nie jest oceną dowolną skoro została poparta wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy. Co do świadków na podstawie zeznań których Sąd merytoryczny oparł swoje ustalenia faktyczne to zeznania te co do istotnych dla sprawy elementów są z sobą zbieżne. Należy podkreślić, że zeznania te nie zawierały takich, oczywistych elementów które świadczyłyby o chęci złośliwego skierowania postępowania karnego przeciwko oskarżonej, były one niezwykle wyważone. Pokrzywdzona podkreślała, iż tak treść jak i poszczególne zwroty tekstów sms-ów oraz wypowiedzi telefonicznych odpowiadały zwrotom i tekstom jakich oskarżona używała wobec pokrzywdzonej w trakcie osobistych kontaktów. Nie bez znaczenia jest również to, iż tylko ona miała motyw i sposobność do takiego zachowania wobec pokrzywdzonej. W tej sytuacji zeznania świadka G. R. ojca oskarżonej w których stwierdza on, iż jego córka nie dysponowała telefonem komórkowym, a tym samym nie mogła wysyłać sms-ów o inkryminowanej treści brzmią nieprzekonywująco. Oskarżona bowiem w każdym momencie miała możliwość kupna tzw. telefonu na kartę z którego bez rejestracji mogła prowadzić rozmowy i wysyłać sms-y w poczuciu swoistej anonimowości. Generalnie zarzuty i argumenty apelacji miały charakter czysto polemiczny, sprowadziły się do negowania ocen i ustaleń sądowych i zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi, w żadnym zaś razie nie podważyły one trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Także przyjęta przez Sąd kwalifikacja prawna czynu nie budzi wątpliwości. W świetle zebranego i prawidłowo ocenionego przez Sąd I instancji materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że oskarżona dopuściła się przypisanego jej przestępstwa. Mając powyższe na uwadze i uznając analizę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy za prawidłową, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie winy, ani też podstaw do jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wymierzonej oskarżonej kary ograniczenia wolności nie można uznać za rażąco surową dlatego i w tej części brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku.

Z tych względów Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.